

Szkola powszechna we Władzie Wągorzyskiej  
Jaworska Joanna Klasy II-tej

Moje wspomnienia zbrodni niemieckich.

Pamiętam wojnę, która w mej pamięci została straszne wspomnienie. Ta straszna wojna zaczęła się tak przędles. Nocami widać było Tury z samolotów bombardowały i strzelały z karabinów maszynowych nawet do małych dzieci. Wzryscy mówili, że Niemcy już są. Straszne to były czasy, a potem wzryscy mówili dwięcym z strachu głosami, że Niemcy już wzięli do Polski. Kie chcieliśmy wierzyć, tatuś mówił, że to nieprawda, aby Niemcy mogli przyjść, dopiero gdy ich zobaczyliśmy, wtedy uwierzyliśmy, że tak jest naprawdę. Zaczęły się teraz straszne czasy dla nas, Polaków. Niemcy spadali na naszą ziemi jak na swojej własnej. Początkowo było jeszcze tak, ale później Niemcy zaczęli strasznie dokuczać Polakom i rzucać się nad biednością, podłością polską. Jedrili po wsiach, zabierali rżwie a kontygent, a kto nie chciał oddać to strasznie bili, ach jak oni katowali dli! Zabierali krowy, mleko, a nawet wszystko co było w domu. Wzrygli nasze lasy wyrzucili z lasu drzewo, a kto nie chciał jechać tego sadzali do więzienia. Później zaczęli tapać ludzi nie można było jechać do miasta, bo Niemcy na wszystkich stacjach urządzali straszne panki. Wtedy to młodzi chłopcy postanowili walczyć z Niemcami.

Lasach powstają partyzantki, które walczą z Niemcami. Gdy  
nie mogli pokonać partyzantów to, rzeźbili się nad niewinnymi ludźmi  
zabijali w domach dzieci i kobiety, ludzie już nawet się nie bali, gdyż byli  
przygotowani na wszystko. Chybnym do szkoły chodzili tylko czasami  
szkole często mierzyło wojsko niemieckie. Ale w końcu przyszedł koniec  
Niemców. Skończyło się ich panowanie w Polsce, musieli z Polski  
uciekać, a my teraz możemy uczyć<sup>się</sup> w Polskiej szkole. Dziękujemy  
Bogu za to panu Bogu, że nas obronił przed podłymi zwałami.